

Praca dla niepełnosprawnych

Opublikowano: czwartek, 06 lutego 2014, 17:09



Pracodawca, który nie jest zainteresowany wyłącznie zyskiem, ale uważa społeczną odpowiedzialność za ważną i dlatego zatrudnia osoby niepełnosprawne - to temat konferencji pod hasłem "Postaw na pracę". Rozmawiano między innymi o sytuacji niepełnosprawnych w Wałbrzychu, gdzie wciąż trudno jest im się odnaleźć na rynku pracy.



Było to drugie z cyklu spotkań promujących wśród dolnośląskich przedsiębiorców możliwości zatrudniania niepełnosprawnych i płynące z tego korzyści. Pierwsze odbyło się we Wrocławiu. Centrum Edukacji i Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych we Wrocławiu propaguje w ten sposób zatrudnianie niepełnosprawnych na otwartym, a nie tylko na chronionym rynku

pracy. A także społeczne postawy wśród biznesmenów.

- Dzisiejsze spotkanie jest poświęcone zatrudnianiu osób z niepełnosprawnością i działaniom, które przedsiębiorcy, instytucje, organizacje pozarządowe i inne jednostki funkcjonujące na rynku pracy powinny podejmować, by zatrudniać te osoby. Mamy szereg ustaw - część dobra, część niekoniecznie dobra - które dają możliwość zatrudniania osób z niepełnosprawnością. To jest temat-rzeka - mówi kierownik Centrum Edukacji i Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych we Wrocławiu, Damian Dudała.

Od lat w Polsce wzrasta ilość działań, które mają na celu to, aby na rynku pracy było zatrudnionych coraz więcej osób niepełnosprawnych z różnych środowisk.

- Dzisiejsze spotkanie to jedno z wielu spotkań realizowanych nie tylko na Dolnym Śląsku, ale i w całej Polsce. Jest ich ponad 50 w ramach projektu "Wsparcie środowiska osób niepełnosprawnych z terenów wiejskich i małomiasteczkowych" - mówi Damian Dudała.

Czy jednak te działania, takie jak spotkania, szkolenia i kursy, pomagają osobom niepełnosprawnym w znalezieniu pracy? Jak się wydaje, nie jest z tym zbyt dobrze.

- Sytuacja osób niepełnosprawnych na rynku pracy jest zła. Osoby, które się zarejestrują w urzędzie pracy, mogą korzystać ze szkoleń i przekwalifikowań, ale po tym tej pracy nie otrzymują. Z tego, co jest mi znane, bo osoby niepełnosprawne przychodzą do mnie, one wciąż oczekują jakichś informacji o ofercie pracy - mówi pełnomocnik prezydenta Wałbrzycha do spraw osób niepełnosprawnych Janina Turicka.

Jak podkreśla Turicka, w Wałbrzychu dość dobrze funkcjonują szkolenia organizowane przez fundacje i inne organizacje pozarządowe. Zostanie też powołana instytucja, która zatrudni osoby niepełnosprawne intelektualnie.

- Obecnie te osoby znajdą zatrudnienie w Zakładzie Aktywności Zawodowej, który powstaje w Wałbrzychu. Inicjatorem jego powstania jest Stowarzyszenie Dzieci i Rodzin przy Zasadniczej Szkole Zawodowej Specjalnej. Dobrze się stało, że ten ZAZ powstaje i będzie to promocja tych osób, które będą mogły pracować i czuć się potrzebne - mówi Janina Turicka.

Zakład Aktywności Zawodowej będzie już od lutego funkcjonował w dolnej części budynku przy ul. Mickiewicza 24. Na wyższe piętra, być może już od 1 września, ma zostać przeniesiona Zawodowa Szkoła Specjalna i warsztaty terapii zajęciowej, a wtedy powstanie tam Centrum Edukacyjno-Zawodowe dla Osób Niepełnosprawnych Umysłowo. ZAZ ma świadczyć usługi

porządkowe, będzie tam też pralnia. Część niepełnosprawnych znajdzie tam zatrudnienie, wielu innych wciąż będzie bez pracy.

- Jeśli chodzi o miejsca pracy, to mamy w Wałbrzychu 4 zakłady pracy chronionej, ale w tej chwili nie ma ofert, żeby osoby niepełnosprawne znalazły tam zatrudnienie - mówi Janina Turicka - Należy zwrócić uwagę, żeby jednak osoby niepełnosprawne korzystały z podnoszenia swoich kwalifikacji. Mamy taką możliwość, są różne programy, ci ludzie młodzi, którzy mogą i chcą, powinni studiować, żeby je podwyższyć, bo jest taka możliwość, program, który dofinansowuje koszty kształcenia. Ale często spotykam się z tym, że osoby niepełnosprawne nie są zainteresowane podwyższaniem kwalifikacji - mówi Janina Turicka.

Na pewno zatem wciąż trzeba przełamywać obawy niepełnosprawnych, którzy mało wierzą we własne siły i możliwości, często obawiają się nowych środowisk, oraz uprzedzenia pracodawców, którzy nie zawsze są świadomi tego, że zatrudnianie niepełnosprawnych przynosi obecnie wymierne korzyści, takie jak ulgi czy zwolnienia ze składek. Wysokość dofinansowania do wynagrodzenia takiej osoby na otwartym rynku pracy wynosi od 420 do nawet 2970 zł w przypadku osób posiadających tzw. schorzenia specjalne.

- Myślę, że pracodawca był, jest i będzie zainteresowany tylko korzyściami finansowymi, takie jest moje zdanie, natomiast to, że na otwartym rynku pracy jest mało pracodawców, którzy chcą zatrudniać niepełnosprawnych, świadczy o tym, że albo nie mają wiedzy, że te osoby można zatrudnić korzystając z różnych programów, albo po prostu nie chcą. Czyli nadal istnieją bariery, które powodują, że te osoby są postrzegane od gorszej strony - mówi Janina Turicka.

Wałbrzych jako miasto grodzkie ma teraz większe możliwości pomocy niepełnosprawnym. W 2013 roku miasto otrzymało 2 923 643 zł na różne formy ich wspierania. Jednocześnie cały czas rośnie liczba niepełnosprawnych mieszkańców, co związane jest zarówno z wyjazdami zarobkowymi, jak i z tym, że Wałbrzych się starzeje. W zeszłym roku wydano 2795 orzeczeń osobom dorosłym, w tym 600 o znacznym stopniu niepełnosprawności.

ms

Foto: K. Żarkowski

[Powrót na stronę główną](#)

Lubię to! Tweetnij



Znajdź nas na Facebooku



Wałbrzych24.com

Lubię to!

5 248 osób lubi obiekt Wałbrzych24.com.



Wtyczka społecznościowa Facebooka